



Przekształcenia w Łuczniku

W miniony poniedziałek odbyło się spotkanie ZM Łucznik z dyrekcją przedsiębiorstwa. Jak zwykle przy takiej okazji rozmawiano o kondycji finansowej firmy. Jednak tematem głównym była decyzja Ministerstwa Przemysłu o przekształceniu przedsiębiorstwa z dniem 30 września w jednoosobową spółkę skarbu państwa. Transformacja z państwowej osoby prawnej nastąpi w drodze zmiany cywilno - prawnej, zaś jej skutki nastąpią z chwilą wpisu spółki do rejestru handlowego i jednocześnie wykreślenia p.p. z rejestru przedsiębiorstw. Organem założycielskim zostanie Ministerstwo Przemysłu (dep. obrony). Majątek przedsiębiorstwa (aktywa i pasywa) stanie się z mocy prawa majątkiem spółki, zaś Skarb Państwa stanie się jednoosobowym wspólnikiem.

Przedstawiciele Komisji Wydziałowych wyrażali nadzieję, że oprócz zmiany szyldu w zakładzie niewiele się zmieni. Padały pytania dotyczące zmian w systemie organizacyjnym, redukcji zatrudnienia i płac. Wobec ulegnie zmianie pozycja prawna NSZZ "S" w Łuczniku. W obecnej chwili oczekują KZ szczególnie na zmianę m.in. zaopiniowanie regulaminu udostępnienia akcji na zasadach preferencyjnych. W ciągu dwóch m-cy od chwili sprzedaży akcji na zasadach ogólnych, nastąpi udostępnienie akcji pracownikom na zasadach preferencyjnych tj. po cenie niższej o połowę w stosunku do ceny ustalonej dla osób fizycznych, oferowanej w pierwszym dniu sprzedaży akcji. W Łuczniku preferuje się pracowników w/g stażu pracy. Tym samym pracownicy a zarazem członkowie Związku staną się udziałowcami spółki. Z jednej strony pracownicy będą zmierzać do maksymalnych płac, z drugiej zaś do uzyskiwania maksymalnej dywidendy. W tym celu KZ w trudnej roli umiejętnego pogodzenia interesów musi znaleźć drogę do porozumienia. W tym celu KZ w trudnej roli umiejętnego pogodzenia interesów musi znaleźć drogę do porozumienia. W tym celu KZ w trudnej roli umiejętnego pogodzenia interesów musi znaleźć drogę do porozumienia.

z.c.

*Z REGIONU*Z REGIONU*Z REGIONU*

Środowe spotkanie emerytów i rencistów

W ubiegłym tygodniu, tradycyjnie w pierwszą środę miesiąca, spotkali się członkowie Terenowej Komisji Emerytów i Rencistów. Rozmawiano o systemie waloryzacji emerytur i rent, temacie ważnym i aktualnym.

Podczas poniedziałkowej i wtorkowej debaty Rady Ministrów ścierały się dwa poglądy: pierwszy wicepremiera Grzegorza Kołodki, który optował za zmianą sposobu waloryzacji na uzależnioną od wzrostu cen, poczynawszy od 1995r. a ministrem Edwardem Millerem zwolennikiem dotychczasowej waloryzacji związanej z wysokością przeciętnej płacy, do czasu, gdy nie nastąpią zmiany w systemie ubezpieczeń społecznych. Pozostawienie dotychczasowego sposobu waloryzacji "solidarnościowi" emeryci i renciści przyjęli z zadowoleniem; jest ono zgodne ze stanowiskiem Komisji z lipca br., przesłanym m.in. do ministra pracy.

W miłej atmosferze, przy ciasteczku, wręczono legitymacje nowym członkom. W ramach spraw bieżących, zastanawiano się nad sposobami pomocy i ulżenia członkom w ich kłopotach osobistych. Jeszcze przez najbliższy miesiąc Terenowa Komisja Emerytów i Rencistów przyjmować będzie zgłoszenia na wycieczkę do Lichenia. Dotychczas zgłosiło się zaledwie 8 osób.

A.R.

OGŁOSZENIA

*SPOTKANIE PRZEWODNICZĄCYCH KZ z ZARZĄDEM REGIONU odbędzie się 22 WRZEŚNIA (czwartek) o godz. 11.00 w POLMETALU (ul.1905 Roku). O godz. 9.00 obradować będą członkowie ZR.

*20 WRZEŚNIA mija termin składania wniosków przez osoby ubiegające się o przyjęcia na STUDIA MENADŻERSKO-ZWIĄZKOWE na KUL-u. Zainteresowani mogą odbierać kwestionariusze w Sekretariacie ZR.

*KRÓTKO*KRÓTKO*KRÓTKO*

*W dniach 3-4 września br. w ośrodku wypoczynkowym Policji w Olszynie k.Białobrzeg Komisja Zakładowa radomskiego MPK zorganizowała dla 300 pracowników festyn rekreacyjno-sportowy.

*Radomskie Towarzystwo Naukowe zorganizowało 6 września sympozjum naukowe poświęcone 50 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Zarząd Regionu reprezentował Artur Kubiś.

*W środę 7 września w obradach Komisji Zakładowej "S" Zakładów Tapicerki Samochodowej w Grójcu uczestniczył wiceprzewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz. Rozmawiano głównie o inwestycjach w zakładzie, a także o bieżących sprawach związkowych.

*W godzinach popołudniowych Zdzisław Maszkiewicz wziął udział w obradach TTK w Grójcu. Obrady prowadził Artur Lisicki a rozmawiano o nominacji nowego kuratora radomskiego, akcji zbierania podpisów pod Konstytucją NSZZ "S", o sprawach dotyczących miejscowej społeczności (m.in. miejskiej targowicy).

*W czwartek, 8 września w Wydziale Restrukturyzacji i Przekształceń Własnościowych UW toczyły się rozmowy na temat zarządzania w Przedsiębiorstwie Zbożowo-Młynarskim w Radomiu. Dyrektorzy Wydziału pp.Trzaskowski i Kosior przyjęli delegację Solidarności PZM. W rozmowach uczestniczyli również: Zdzisław Maszkiewicz i Jan Janus - szef Komisji Interwencji ZR. Zapoznano się z wstępnymi wynikami kontroli sprawowania zarządu komisarycznego i realizacji programu naprawczego, przeprowadzonej przez Urząd Wojewódzki. Potwierdziły się zarzuty stawiane kierownictwu PZM w Radomiu przez KZ "S". Solidarność zapowiedziała, że w przypadku zwiększania się strat przedsiębiorstwa wystąpi z wnioskiem o odwołanie części kierownictwa.

*8 września dyrekcja ZTS "Pronit" w Pionkach powiadomiła związki zawodowe o zamiarze zwolnienia 300 pracowników.

A.R.

SEKCJA PRZEMYSŁU ZBROJENIOWEGO

Stanowisko RADY SKPZ NSZZ "Solidarność"
z 26.08.1994r.

w/s PROJEKTU BUDŻETU NA 1995r.

Sekcja Krajowa Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ "Solidarność" stanowczo protestuje przeciwko planom obniżenia budżetu MON na 1995r.

Wojsko Polskie, jako główny odbiorca wyrobów polskiego przemysłu obronnego, od szeregu lat ogranicza zakupy, pogarszając sytuację w zakładach zbrojeniowych.

Również kwoty PMG pokrywają zaledwie część kosztów utrzymania nie obciążonego zamówieniami majątku specjalnego, którego obowiązek posiadania i finansowania nakłada na zakłady stosowna ustawa.

Plan dalszego zmniejszenia tego budżetu, pociągający za sobą kolejne ograniczenia i tak już minimalnych zakupów i dalsze pogorszenie sytuacji ekonomicznej zakładów zbrojeniowych, w tym sytuację płacową socjalną pracowników.

Domagamy się zwiększenia budżetu MON do poziomu 3% (produktu krajowego brutto), PKB z gwarantowaniem stosownych kwot na znaczące zwiększenie zamówień w polskich fabrykach zbrojeniowych i zaprzestanie procesu niszczenia krajowego przemysłu obronnego.

(Treść stanowiska przesłano do: Premiera RP i Wicepremiera RP, Marszałków Sejmu i Senatu, Ministrów Przemysłu i Handlu, Obrony Narodowej, Spraw Wewnętrznych, Biura Bezpieczeństwa Narodowego)

Posiedzenie Rady Edukacji Związkowej

Negocjowanie układów zbiorowych, promowanie Związku - to tematy najważniejszych szkoleń w drugim półroczu bieżącego roku i pierwszej połowie 1995 roku o których rozmawiali członkowie Rady Edukacji Związkowej na posiedzeniu 6 września w Gdańsku. Sprawozdanie ze spotkania instruktorów związkowych, analiza działalności szkoleniowej w poszczególnych Regionach, propozycje zmian zapisów w Statucie, Uchwały Finansowej Związku, a także w ustawie związkowej zawodowych - to kolejne ważne tematy omawiane na posiedzeniu przez Radę (szerzej na ten temat w następnym numerze).



Program XII Ogólnopolskiej Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę

17 września 1994r. - sobota

Godz. 13.45- zbiórka uczestników Pielgrzymki pod

Godz. 14.00 - Błogosławieństwo

Godz. 14.15 - wyjazd do Częstochowy z ulicy

Godz. 15.00 - czynny punkt informacyjny na Jasnej

Godz. 19.00 - Msza św. na Szczyście. Odprawia i

Godz. 19.00 - Msza św. na Szczyście. Odprawia i

Po Mszy św. - Apel Jasnogórski - Ks. Arcybiskup

Po Mszy św. - Apel Jasnogórski - Ks. Arcybiskup

Po Mszy św. - Apel Jasnogórski - Ks. Arcybiskup

Po Mszy św. - Apel Jasnogórski - Ks. Arcybiskup

Po Mszy św. - Apel Jasnogórski - Ks. Arcybiskup

Po Mszy św. - Apel Jasnogórski - Ks. Arcybiskup

Po Mszy św. - Apel Jasnogórski - Ks. Arcybiskup

Po Mszy św. - Apel Jasnogórski - Ks. Arcybiskup

Po Mszy św. - Apel Jasnogórski - Ks. Arcybiskup

Po Mszy św. - Apel Jasnogórski - Ks. Arcybiskup

Po Mszy św. - Apel Jasnogórski - Ks. Arcybiskup

Po Mszy św. - Apel Jasnogórski - Ks. Arcybiskup

Po Mszy św. - Apel Jasnogórski - Ks. Arcybiskup

Po Mszy św. - Apel Jasnogórski - Ks. Arcybiskup

Po Mszy św. - Apel Jasnogórski - Ks. Arcybiskup

Piszemy historię naszego Sztandaru



31 sierpnia 1994r. - 14-ta rocznica podpisania przez Robotnicze Komitety Strajkowe w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu tzw. porozumień społecznych z władzą komunistyczną PRL, w wyniku czego powstał m.in. nasz Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność". Mszę św. w Katedrze Radomskiej odprawił Ordynariusz Diecezji Ks. Bp Edward Materski i skierował słowo Boże do licznie niż zwykle zgromadzonych wiernych. Przed rozpoczęciem Świętej Eucharystii Ksiądz Biskup powitał wszystkich przybyłych na tę uroczystość, oraz obecne poczty sztandarowe, które już dawno nie stawiły się tak licznie. Ksiądz Biskup na naszą prośbę wymienił z imienia wszystkie obecne sztandary: Poczet Sztandarowy Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska, Poczet Sztandarowy Komisji Terenowej NSZZ "Solidarność" w Pionkach, Poczet Sztandarowy Komisji Terenowej NSZZ "Solidarność" Warka, Poczet Sztandarowy Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" przy Zakładach Chemicznych "Pronit" w Pionkach, Poczet Sztandarowy Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" przy Elektrowni Kozienice, Poczet Sztandarowy Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" przy Zakładach Metalowych "Łucznik" Radom, Poczet Sztandarowy Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" przy Radomskich Zakładach Przemysłu Skórzanego "Radoskór", Poczet Sztandarowy Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" przy Fabryce Łączników - Radom Potkanów, Poczet Sztandarowy Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" przy Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego - Radom, oraz Poczet Sztandarowy Radomskiego Oddziału Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego będący gościem Solidarności a zarazem jako jedyny, który przybył na tą uroczystość. Potem Poczet ten na naszą prośbę stanął wraz z naszym Regionalnym Solidarności Ziemi Radomskiej obok Kamienia - Pomnika Radomskiego Robotniczego Protestu a pozostałe Sztandary otoczyły nasz Pomnik. Jeszcze do pełnej solidarności naszych pocztów sztandarowych zabrakło: Pocztu Sztandarowego Komisji

➤ Zakładowej NSZZ "Solidarność" przy PKS-sie osobowym w Radomiu, Poczty Sztandarowego Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" przy MPK Radom, Poczty Sztandarowego Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" przy Zakładach Wytwarzania Metalowych "Polmetal"-Radom, oraz Poczty Sztandarowego Komisji Terenowej NSZZ "Solidarność" - Zwolen.

Tą drogą składam podziękowanie obecnym na uroczystości Pocztom Sztandarowym Solidarności za ich solidarną postawę oraz właściwe odczytanie wezwania Zarządu Regionu i mojego apelu.

W swojej homilii Ordynariusz Radomski nawiązując do Ewangelii Świętej mówił o naszej drodze do Boga, o prawdzie i sprawiedliwości, która ma nas wyzwolić z grzechu i zaprowadzić do celu, mówił o człowieku, który często zbacza z tej drogi, o jego uwikłaniach w grzechu i sprzeniewierzeniu się Stwórcy Wszechmogącemu. Przechodząc do współczesnych spraw naszej Ojczyzny ziemskiej wspominał o minionej co dopiero rocznicy Powstania Warszawskiego i rocznicy napaści hitlerowskiej na Polskę, którą nazajutrz mieliśmy obchodzić.

W tym szczególnym dniu który po 14-tu latach te prozumienia społeczne, niestety pozostały już tylko martwą literą tej historycznej umowy Polaków - bo przecież nie dotrzymani ich komuniści a potem podeptali je wprowadzając stan wojenny. Musimy pamiętać o ciężarze jaki wzięta na swoje barki Solidarność. Pamiętamy Jej pokojowe zmagania w imię chrześcijańskiej nauki społecznej, o jej upokarzaniu, które czynione jest po dzień dzisiejszy. Pamiętamy, że jej kosztem wielu wyniosło się w górę... ponad Solidarność i ludzi za którymi się Ona ujęła.

Po Mszy Św za Regionalnym Sztandarem Solidarności Ziemi Radomskiej wszystkie poczty sztandarowe, wychodząc z Katedry, oddały salut przed Brzozowym Krzyżem Solidarności postawionym w 8-mą rocznicę Radomskiego Robotniczego Protestu w Czerwcu '76. Następnie w pochodzie udaliśmy się ulicami Sienkiewicza i 25 Czerwca 1976r pod Kamień - Pomnik Czerwca '76, przed którym poszczególne delegacje NSZZ "Solidarność" złożyły kwiaty. Były też kwiaty m.in. od Radomskiego Porozumienia Centrum i indywidualnych osób. Nie było natomiast ani delegacji, ani kwiatów od tych, których właśnie Solidarność wyniosła do władzy na swoich plecach.

W krótkim wystąpieniu wiceprzewodniczący

Zarządu Regionu nawiązał do tamtych trudnych i podziękował zebranych za uczestnictwo. Na zakończenie, już spontanicznie, członek Prezydium Zarządu Regionu i zarazem członek Poczty Sztandarowego Zarządu Regionu, Kazimierz Staszewski poprowadził modlitwę słowami księdza Piotra Skargi, wyrytymi tu w granicie na pamiątkę pobytu w tym miejscu w dniu 4 czerwca 1991 r. O Św Jana Pawła II. Przed rozejściem zebrani pochylonych sztandarach odśpiewali hymny: kościelny ... Boże coś Polskę - i narodowy ... Jeszcze Polska zginęła.

1 września 1994r. - 55-ta rocznica napaści na Polskę hitlerowskich Niemiec i ... Związku Radzieckiego. O tej drugiej napaści nie mówiono. Jest to również rocznica wybuchu II wojny światowej. Mszy Św. przed kościołem Garnizonowym przewodniczący Ks. Bp Adam Odzimek, który Najświętszej Eucharystii zwrócił się w serdecznych słowach do zgromadzonych na tej uroczystości, szkół że nie tak licznie jak w poprzednich latach. Ksiądz Prałat Adam Stanios kapelan Armii Krajowej wygłosił homilię. Słowo niezwykle, sięgające do głębokich pokładów ludzkich serc, które chciały je przyjąć. Wyrażały one głęboki szacunek, uznanie i chwałę. Były poważne, pokorne i napełnione przejęciem. Kaznodzieja kontynuował: "... chylę czoło, oddaję część najgłębszą i chwałę oraz zachowuje pamięć wszystkich, którzy zginęli za Ojczyznę na lądach morzu i w powietrzu na wszystkich kontynentach świata". W uroczystości wzięły udział: Kompania Honorowa Wojska Polskiego i Policji Państwowej swymi pocztami sztandarowymi. Było wiele sztandarów kombatanckich w szczególności Armii Krajowej, były sztandary szkolne. Niektóre z nich wytrzymały do końca i odeszły. Zabrakło tym razem sztandarów Solidarności, w tym również ze względu na brak przybocznych, naszego Regionalnego Poczty Sztandarowego Ziemi Radomskiej. Było uroczyste podniesienie flagi narodowej a potem salut honorowa za tych co oddali życie za Ojczyznę. Składanie wieńców i kwiatów przez poszczególne delegacje, w tym od Zarządu Regionu Solidarności Ziemi Radomskiej, Przemówienie przedstawicieli wojewody, odczytanie przez komendanta Garnizonu dokumentu od Prezydenta RP o nadaniu odznaczenia członkom byłego ZBoWiD oraz apel poległych poprowadzony przez oficera Wojska Polskiego.

Bolesnym jest, że podczas tej całej

uroczystości nie padło ani jedno słowo "Solidarność". Ale nie wspomniano również o pomordowanych w Katyniu i innych miejscach na polskiej ziemi, nie mówiono o pomordowanych w zamatach urzędu bezpieczeństwa, a potem ofiarach bezpieczeniwa, milicji obywatelskiej i ludowego polskiego, którym przewodziła PZPR. O uroczystościach w Poznaniu, Gdańsku, Radomiu, Kopalni węgla, o pomordowanych księżach katolickich. - Oni ginęli za Polskę.

Uroczystość dobiega końca... i spada rześisty

3 wrzesień 1994r. - Uroczyste odsłonięcie i poświęcenie Pomnika Ks. Kazimierza Jancarza w Parku Podhalańskim. W uroczystości, na prośbę społecznego Komitetu Budowy Pomnika uczestniczyła delegacja NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska wraz z pocztą sztandarową Zarządu Regionu. W uroczystości wzięło udział ponad 20 pocztów sztandarowych: regionalnych i Komisji Zakładowych. Mszy św. w kościele parafialnym przewodniczył Ks. Infułat St. Małysiak, a Słowo Boże wyłożył Ks. Zalewski. Tak w homilii, w słowie wstępnym Ks. Infułata zawarta była charakterystyka niezwyklej osobowości Ks. Kazimierza, Jego trudna kapłańska droga, dar Jego, serdecznej i owocnej współpracy z ludźmi i Solidarność, która wszystko wiązała. Prawdziwa Solidarność ludzi jest nie do pokonania - powiedział Ks. Zalewski - tak jak trudno złamać gałązki wierzby złączone w wielość. Pojedynczych ludzi i pojedyncze łuki łatwo się łamie...

Po Mszy Św. i procesyjnym przejściu na cmentarz parafialny, gdzie znajduje się grób Ks. Kazimierza Jancarza, nastąpiła druga uroczystość.

Pomnik w kształcie Płyty Nagrobkowej na cmentarzu parafialnym wykonany wg. projektu Ks. Kazimierza Jancarza i A. Zwołaka. Jest to bryła z brązu, obrazująca Chrystusa wstającego z grobu, górującego ponad swoim ciałem. Pod napisem s+p Ks. Kazimierz Jancarz 1947- 25.03.93, widnieje tekst: "mówił za nas, nam mówić zakazano ...NSZZ Solidarność". Z jednej strony krzyża, poniżej jego stylizowanej wietki, jest podobizna Ks. Kazimierza i jego najbliższych: Matki Bożej, Ojca Św. i Ks. Jancarza. Te wszystkie postacie ogarniają rozpostarte ramiona. Tylne strona pomnika

wsparta jest wrytym w brązie murem ceglanym oraz Gdańskimi Krzyżami i zawiera napis: Kapelan "Solidarności". Jego postać trwale wpisała się w historię Polski. Od początku związany z ideałami i ruchem "Solidarności", odważnie bronił praw i godności ludzi. Otaczał opieką i wsparciem prześladowanych, więzionych. Wikariusz parafii Mistrzejowice (1978-1989). Proboszcz parafii w Luborzycy koło Krakowa (1989-1993). Odsłonięcia Pomnika dokonała Matka Ks. Kazimierza, zdejmując flagę Solidarności z podobizną swego syna. Następnie Ks. Infułat poświęcił Pomnik, a przedstawiciel Społecznego Komitetu Budowy Pomnika, powstałego z inicjatywy Solidarności Nowej Huty nakreślił sylwetkę Ks. Kazimierza. Przypomniał m.in.: "jak to tysiące ludzi z całej Polski przybywały do mistrzejowickiego Kościoła jak do Wieczernika i gromadziły się wokół Ks. Kazimierza w każdy czwartek, modląc się wspólnie. Ks. Kazimierz dodawał im sił, aby nie ustali w drodze do wolności. Rozwijali się tu różne dziedziny życia społecznego; funkcjonował również Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy. Wszyscy przygotowywali się do życia w wolności. Już wtedy Ks. Kazimierz powiedział, że wolność jest trudniejsza od walki. Ks. Kazimierz wspólnie z Ks. Jerzym Popiełuską byli inicjatorami pielgrzymek ludzi pracy na Jasną Górę, dając im początek.

Następnie głos zabrał Przewodniczący NSZZ "Solidarność" Miarian Krzaklewski, który powiedział m.in.: "Po owocach Jego poznacie Go. A owoce Ks. Kazimierza są bardzo wyraziste. - Nie dożył chwili obecnej, kiedy znaleźliśmy się w momencie największej ofensywy ideologicznej sił starego sytemu... Ksiądz Kazimierz na pewno by nam też radził, aby to zwycięstwo w walce o wolność nie zaprzepaścić i w tej walce zagospodarować tę zdobytą wolność, postawić tamę temu co się dzieje, osiagając przez to jedność i dobre przygotowanie do tej jedności. Należy się integrować wokół zadania a nie jakiejś partii czy osoby, zadania pozytywnego, bliskiego naszemu dziedzictwu. Wtedy będzie można dokończyć rozpoczętą, pamiętnego Sierpnia 1980 roku, naszą rewolucję Solidarności. Właśnie nasz projekt Konstytucji, który jeszcze doskonaliliśmy, jest tym testamentem Solidarności i ... testamentem Ks. Kazimierza. Bo Ks. Kazimierz oczekiwał innego kształtu Polski, bolał nad tym, że nie jest on taki, aby ten testament mógł realizować. Wysilek konstytucyjny uświadamia nam właśnie jak

wielka jest w tej chwili walka o tożsamość naszego Związku. Nasze w tej chwili lepsze zbliżenie się do Kościoła, bo wiara zawsze była w tworzeniu przyszłego zwycięstwa w postaci Konstytucji Rzeczypospolitej, jak to nie wszystkim kręgom nawet w naszym Związku odpowiada. Próbuje się nam wmówić, że się klerykalizujemy, a nasza współpraca z Kościołem wokół wartości, które nas stworzyły jest często fałszywie komentowana przez naszych przeciwników.

Na kolejnych zjazdach Związku musimy sobie wyraźnie powiedzieć, że nie ma NSZZ "Solidarność" bez solidarności z Bogiem, tak jak to podkreślono w rocznicę strajków lubelskich w tym roku w lipcu. Nad grobem Ks. Kazimierza musimy sobie powiedzieć, że nie może być Związku Solidarność, który nie jest związkiem Solidarności z Bogiem, z tradycją narodową i chrześcijańską.

Jeżeli takiej formuły zjazd nie zapisze w swoim statucie, to nie będzie to już związek Solidarność... ten testament Ks. Kazimierza i wielu księży pomordowanych za Polskę musimy wypełnić - to jest nasz największy obowiązek. I jeszcze jedna myśl naszego tu spotkania: jak to zrobić? - kiedy wmawia się nam, że nasze powstanie to zasługa wąskich elit intelektualnych lewicy laickiej, a zapomina o Ojcu Sw., o podstawowych korzeniach Sierpnia i źródle, które związało nas tą siłą w postaci odnowy moralnej i zorganizowania się wokół Jana Pawła II. I teraz też nie ma innej drogi, drogi relatywnej czy liberalnej, bo to jest antydroga. Nasza droga ma być prosta, jasna i jednoznaczna. Inaczej swoich celów nie osiągniemy. Jestem przekonany, że czyniąc tak, w pełni oddamy hołd Ks. Kazimierzowi i spełnimy Jego testament.

Bóg zapłać Księżu Kazimierzowi za Twoją naukę, za Twój testament.

Następnie rozpoczął się długi korowód składania wieńców i kwiatów, wśród których były też kwiaty od NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska. Tu żyła Solidarność. Już poza programem, nasza delegacja zatrzymała się w Wadowicach, rodzinnym mieście Jana Pawła II. Zwiedziliśmy kościół parafialny, gdzie Ojciec Sw. został ochrzczony oraz Jego rodzinny dom, w którym obecnie znajduje się muzeum poświęcone Jego pamięci.

Piotr Kozakiewicz Chorąży Regionalnego Pocztu Sztandarowego NSZZ "Solidarność Ziemia Radomska

Uzupełnieniem znolizowanego kodeksu pracy ma być kodeks zbiorowych stosunków pracy. Połączy on w sobie trzy ustawy - o związkach zawodowych, organizacjach pracodawców oraz zbiorowych układach pracy

Kodeks zbiorowych stosunków pracy

Reforma ustawodawstwa dotyczącego zbiorowych stosunków pracy ma być oparta na fundamentalnej zasadzie równowagi stron. Zasada ta, obowiązująca w stosunkach międzynarodowych, nie była dotychczas w pełni respektowana w naszym prawie.

W Strategii dla Polski znalazły się także inne, bardziej szczegółowe zasady, które mają określać charakter zbiorowych stosunków pracy. Oto one:

- * zasada wolności związkowej (chodzi tu zarówno o związki zawodowe, jak i organizacje pracodawców),
- * zasada regulowania zbiorowych stosunków pracy wyłącznie poprzez zbiorowe układy pracy,
- * zasada pokoju społecznego,
- * zasada udziału pracowników w zarządzaniu przedsiębiorstwem.

Wydaje się, że konsekwentne zagwarantowanie realizacji powyższych zasad, zawarte w jednym akcie prawnym, może w efekcie doprowadzić do stanu równowagi stron zbiorowych stosunków pracy. Najdalej idące zmiany przewidziane są w regulacji sporów zbiorowych pracy, które mają być oparte na:

- * zasadzie pokoju społecznego, która sprowadzałaby się do zakazu wszczynania sporu zbiorowego w okresie obowiązywania układu zbiorowego pracy (w zakresie treści tego układu),
- * zasadzie negocjacyjnego rozwiązywania sporów zbiorowych,
- * fakultatywnym charakterze mediacji i arbitrażu społecznego (obecnie mediacja jest obowiązkowa),
- * nadania strajkowi charakteru rzeczywiście ostatecznego,
- * zasadzie badania legalności sporu zbiorowego przez sąd,
- * zasadzie szybkiego kończenia sporów zbiorowych.

Ministerstwo Pracy chce powołać rządową służbę doradztwa, mediacji i arbitrażu. Docelowo mogłaby być ona finansowana przez potencjalne strony sporów zbiorowych, ale w początkowym okresie ciężar ten wzięłoby na siebie państwo. Służba stanowiłaby istotne uzupełnienie Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych oraz Fundacji Dialogu Społecznego, którą ministerstwo chce powołać - przy wykorzystaniu pieniędzy PHARE - pod koniec roku. Fundacja ma być współwłasnością największych organizacji związkowych: Konfederacji Pracodawców Polskich i rządu, reprezentowanych przez urząd ministra pracy. Ministerstwo Pracy chce przedstawić propozycje zmian dotyczących zbiorowych stosunków pracy na najbliższym posiedzeniu Komisji Trójstronnej oraz Komisji ds. Reformy Prawa Pracy.

"Tygodnik Solidarność" nr 36 z 2.09.94r.
Wkładka Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej

KOMISJA KRAJOWA * KOMISJA KRAJOWA *

KOMUNIKAT z posiedzenia Prezydium KK w dniu 30.08.94r.

Dziś, tj. 30.08.1994r. w przeddzień 14 rocznicy podpisania porozumień w Gdańsku, Szczecinie i Głębie Zdroju, które dały początek Niezależnemu Samorządnemu Związkowi Zawodowemu "Solidarność", odbyło się spotkanie Prezydium Komisji Krajowej z Prezydentem RP Lechem Wałęsą.

Wyrażono wspólny pogląd, że w Polsce AD 1994 nie ma brak efektów dialogu i partnerstwa między rządzącymi a rządzonymi. Są one warunkiem trwałego i spokojnego społecznego zwłaszcza w tym okresie transformacji ustrojowej. Ważną rolę w tym dialogu pełni NSZZ "Solidarność", mimo prób niszczenia jego znaczenia jako partnera społecznego. Wskazano uwagę na brak akceptowanych przez społeczeństwo efektów reform.

W trakcie rozmów poruszono problemy: bezpieczeństwa społeczeństwa, wolności związkowych i gwarancji, projektu konstytucji RP, przygotowanego przez NSZZ "Solidarność", polityki majątku związkowego, stanowiska Polski na konferencji w Kairze. Poglądy w tych sprawach były identyczne lub bardzo zbliżone.

Ustalono, że kontakty Prezydenta RP z Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "S" będą odbywały się częściej i regularnie. Informacja Biura Prasowego KK

POSIEDZENIE KOMISJI KRAJOWEJ

30 września /informacja na podstawie relacji Andrzeja Beliny na posiedzeniu ZR)

Posiedzenie KK poświęcone było głównie sprawom związanym ze zbliżającym się VI Krajowym Zjazdem Delegatów. Członkowie KK otrzymali przed posiedzeniem uchwał, o których przyjęciu bądź odrzuceniu mieli zdecydować delegaci na VI Zjazd. Projekty uchwał dotyczyły bardzo istotnych dla Związku zagadnień, mianowicie: zasad podejmowania decyzji w strukturach Związku (przeprowadzanie referendum w strukturach Związku, powoływanie sądów koleżeńskich, powołanie zespołu wykładni prawa Związku (przeprowadzanie referendum w strukturach Związku), stworzenia funduszy Związku (przeprowadzanie referendum w strukturach Związku), zmian zasad strajkowego i szkoleniowego, zmian zasad przy wyborze władz Związku. - Projekty uchwał zostały przyjęte, będą tzw. uchwałami

okołostatutowymi do czasu Zjazdu sprawozdawczo-wyborczego, który być może zdecyduje o poczynieniu zmian w konkretnych przepisach prawa związkowego.

Pozostałe decyzje KK z posiedzenia w dniu 7 września to: decyzja o zaproszeniu na VI Zjazd Przydenta RP Lecha Wałęsy, przyjęcie rezygnacji z członka Prezydium KK i odwołanie z przewodniczącego Rady Funduszu Gospodarczego Jerzego Ostoucha. Dyskutowano jeszcze o regulaminie członka honorowego NSZZ "Solidarność", przyjęto sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze i preliminarz na II półrocze br. A.R.

Publikujemy jeden z projektów uchwał, dotyczący reformy zasiłków statutowych. Pozostałe, ze względu na obszerność, zostaną powielone i przekazane przewodniczącym KZ na spotkaniu w Polmetal

Projekt uchwały KZD ws. Reformy Zasiłków Statutowych VI Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "S" opowiada się za dokonaniem stopniowych zmian w aktualnie obowiązujących systemie wypłacania zasiłków statutowych, które przebiegały w następujących etapach:

1. Urealnienie przez Komisję Krajową wysokości zasiłków statutowych,
2. Przygotowanie przez zespół powołany przez KK projektu ubezpieczalni związkowej (studium wykonalności oraz ogólne zasady funkcjonowania),
3. Poddanie tego projektu w terminie nie później niż na 3 miesiące przed przyszłorocznym KZD do ogólnozwiązkowej konsultacji.

4. Po przyjęciu stosownych zmian przez KZD powołanie w przyszłym roku wspólnych funduszy zasiłkowych, które przejmą obowiązek wypłat zasiłków dla członków Związku i które będą zaczątkiem systemu ubezpieczeniowego.

5. Utworzenie ubezpieczalni związkowej.

Uchwała KK z 7.09.94r.

Komisja Krajowa zobowiązuje zarządy regionów do przestrzegania zasady comiesięcznego przekazywania należnej Komisji Krajowej składki związkowej oraz przesyłanie natychmiast po naliczeniu należnej składki noty uznaniowej na tę kwotę.

Nota ta musi być wysłana do końca każdego miesiąca niezależnie od terminu przekazania kwoty należnej z tytułu składki.

Andrzej Styczyński przewodniczący Zarządu Regionu w Elblągu - na łamach "Tygodnika Solidarność" polemizuje z art. "Zreformować Solidarność" (TS nr 33/94).

Przed zjazdem krajowym

Artykuł "Zreformować Solidarność" zarekomendowała mi przewodnicząca jednej z większych KZ Regionu Elbląskiego. Zachęcająco brzmi sformułowanie pierwszej jego części oceniające polityczną pozycję "Solidarności" lat 90. Potem, niestety, jest już coraz gorzej. Nie jest prawdą, że KZD jest opanowany przez członków zarządów regionalnych. Delegatami są także w dużej liczbie przedstawiciele struktur branżowych, którzy jednak często działają w pojedynkę lub niewielkich grupach, co zdecydowanie obniża skuteczność wpływania na istotne decyzje KZD. Winą jednak za ten stan rzeczy nie można obarczać pozostałych delegatów, szczególnie z dużych regionów, występujących wspólnie i zdyscyplinowanych. Myli się Mossakowski próbując wmówić nam, że duża liczba drobnych sekcji branżowych to efekt niezrozumienia potrzeb i zgłaszanych przez KZ postulatów, które gdzieś próbowały przebić się ze swymi problemami. W dwóch zdaniach dwa sprzeczne sformułowania: Komisja Krajowa nie może być jednocześnie "za" (skupienie struktur branżowych w 16 sekretariatach) i "przeciw" (celowe stymulowanie rozdrobnienia związku na niewielkie podgrupy). Tylko zły woli autora i niewielkiej znajomości funkcjonowania macierzystego ZR (Gdańskiego) można przypisać lansowanie opinii o nieprowadzeniu przez organizacje regionalne żadnej przydatnej KZ działalności. Umknęło gdzieś uważnemu recenzentowi życia związkowego powstanie wielostronnicowego kolorowego biuletynu regionalnego, a także mniej okazałego, ale wysoko ocenianego biuletynu KK. Nie zetknął się on też najprawdopodobniej z biurem pośrednictwa pracy, działem kontaktów z komisjami zakładowymi czy też BKN. Brak codziennego kontaktu ze swoją strukturą regionalną nie może usprawiedliwiać zwykłej

niewiedzy, chyba że chce się udowodnić za pomocą każdego, wątpliwej jakości argumentu, tezę o konieczności natychmiastowej likwidacji struktur terytorialnych. Pieniądze zawsze stanowiły drażliwy punkt w dyskusji o funkcjonowaniu Związku Solidarność wpisała w swój statut zasadę jawności prowadzonej działalności finansowej, co sprzyjało powinno tworzeniu klimatu znacznego zaufania. Struktura branżowa otrzymuje znacznie więcej wpisane w uchwałę finansową 2%. Komisja Krajowa opłaca etaty przewodniczących sekretariatów działaczy sekcji są często etatowymi pracownikami zarządów regionów, trudno się zatem zgodzić z twierdzeniem o całkowicie społecznej pracy działaczy branżowych, choć zgadzam się, że kwoty przeznaczone na struktury są niewystarczające i dalekie od potrzeb. Iluzją jest mniemanie, że jak za dotknięciem magicznej różdżki znikną "zbiurokratyzowane" i przeetatyzowane struktury regionalne, które zastąpią armia branżowych wolontariuszy. Ktoś może powiedzieć, że prowadzić rejestr KZ, księgowość, pomoc prawną, szkoleniową i informacyjną, muszą być działające kadr (istnieją tylko w dużych regionach), działające plac, obsługę techniczną itp. Można mówić o społecznym, ale nie należy zapominać, że to są osoby, które zmieniały wewnętrzną budowę Związku, które miały charakter prowizorek, były próbą bezładnego robienia normatywów statutowych do słabo przemyślanej i przemyślanej koncepcji. Po części to też spowodowane "kanalizowaniem" się fali branżowej". Uchwała z 1991 roku, dotycząca tworzenia krajowych sekretariatów branżowych autorstwa aktualnego przewodniczącego Związku, miała istotną wadę legislacyjną: nie decydowała, co to jest sekretariat i jakie są podstawowe zasady jego tworzenia. Wszystko, co było raczej dopasowywaniem się do budzonych nadziei, zaspokojenie których mogło prowadzić nieuchronnie do zagrożenia jedności Związku. Ewolucyjne zmiany, jakich dokonywano, zawsze cieszyły się popularnością zarówno wśród członków "doktryny branżowej", jak i terytorialnych ortodoksów". Tworzenie prawa wewnętrznego, instytucji, która na swych sztandarach ma hasła demokracji i równości, napotykać będzie zawsze poważne opory. Kanony prawne w podstawowych elementach muszą mieć charakter strukturalny, a więc odmienny od potocznego rozumienia swobód obywatelskich, pełnych i niczym

sugerowania, że Murzyn zrobił swoje, Murzyn może odejść". Tymczasem nie pojawiła się propozycja, czym i w jaki sposób zastąpić aktualne struktury terytorialne. Zgadza się, że należy rozpocząć wielkie sprzątnięcie. Dobrze byłoby jednak zrobić to tak, aby nie "sprzątnąć" całego Związku.

Zachować jedną Solidarność

Solidarność początku lat 80, otoczona była regimem totalitarnym światem, którego nie sposób było zaakceptować, a walka z nim wymagała konsolidacji i zdolności do wewnętrznego ograniczania i trudnej choć bezwzględnie potrzebnej dyscypliny. Struktury regionalne jako element przeciwwagi dla komunistycznego układu władzy zdominowały ówczesną młodą i nie kształtowaną konstrukcję 10-milionowego Związku. Sekcje branżowe grupujące sporą część związkowców, rozwijały się najszybciej w branżach przemysłowych i w sferze budżetowej. Stan wojenny zdusił załazki rodzącej się już wtedy dyskusji: czy związek branżowy czy terytorialny. Pierwszy "wojenny" zjazd w swej euforii zapomniał o starej prawdzie, że od pewnych problemów uciec nie można. Wszystkie dotychczasowe nowelizacje statutu, które zmieniały wewnętrzną budowę Związku, miały charakter prowizorek, były próbą bezładnego robienia normatywów statutowych do słabo przemyślanej i przemyślanej koncepcji. Po części to też spowodowane "kanalizowaniem" się fali branżowej". Uchwała z 1991 roku, dotycząca tworzenia krajowych sekretariatów branżowych autorstwa aktualnego przewodniczącego Związku, miała istotną wadę legislacyjną: nie decydowała, co to jest sekretariat i jakie są podstawowe zasady jego tworzenia. Wszystko, co było raczej dopasowywaniem się do budzonych nadziei, zaspokojenie których mogło prowadzić nieuchronnie do zagrożenia jedności Związku. Ewolucyjne zmiany, jakich dokonywano, zawsze cieszyły się popularnością zarówno wśród członków "doktryny branżowej", jak i terytorialnych ortodoksów". Tworzenie prawa wewnętrznego, instytucji, która na swych sztandarach ma hasła demokracji i równości, napotykać będzie zawsze poważne opory. Kanony prawne w podstawowych elementach muszą mieć charakter strukturalny, a więc odmienny od potocznego rozumienia swobód obywatelskich, pełnych i niczym

nie ograniczonych, prowadzących w swej skrajności nawet do anarchii. Istotne jest, aby nowa rzeczywistość prawna opierała się na znowelizowanych przepisach bądź tworzeniu ich od podstaw, a nie na łamaniu norm dotychczas obowiązujących.

Branże Pomiędzy III a IV Krajowym Zjazdem na wniosek Działu Branżowego zostało przyjętych wiele uregulowań dotyczących organizowania branż i zwiększenia dostępu do funduszy związku. Ich głównym celem było tworzenie silnego i skupionego strukturalnie ruchu branżowego. Sekretariaty zaczęły się cieszyć pewnym prestiżem, stanowiąc istotny element decydowania o sprawach bieżących, objętych dotychczas w całości kompetencjami Komisji Krajowej. W mojej ocenie idea sekretariatów może się sprawdzić w praktyce, ale musi nastąpić przeformułowanie sposobu ich tworzenia i określenia kompetencji, rodzaju zadań, ale również odpowiedzialności. Władze Krajowych Sekretariatów muszą zrozumieć, że tworzą krajowy szczebel struktury NSZZ Solidarność i tym samym biorą ciężar współkierownia całym Związkiem. Aktualna pozycja struktur branżowych jest efektem zarówno nacisku lobby branżowego, jak też rezultatem coraz powszechniejszego zrozumienia potrzeby i słuszności ewolucji Związku. Struktura branżowa to przede wszystkim:

1. Bieżący przegląd problemów zawodowych.
2. Duża znajomość sytuacji prawnej, organizacyjnej i strukturalnej danej gałęzi przemysłu.
3. Faktyczna reprezentacja wobec tworzących się branżowych grup pracodawców, a w chwili obecnej wobec poszczególnych resortów. "Fundamentalisci branżowi", twierdzący że "Solidarność" winna stać się federacją samodzielnych branż muszą zrozumieć prawdę na pozór oczywistą - żadna, nawet najliczniejsza struktura branżowa bez wsparcia innych branż i centrali związkowej nie będzie w stanie podołać tym problemom, które przed nią staną w ciągu kilku najbliższych lat, żeby wspomnieć tu tylko nadciągające nieuchronnie widmo restrukturyzacji, a więc także i zwolnień grupowych w tradycyjnie silnych branżach przemysłowych. Ostateczny kształt struktur organizacyjnych i zasad podziału kompetencji powinien oprzeć się na zasadzie porozumienia wewnątrzwiązkowego. Równowaga strukturalna oraz równomierny dostęp do finansów związkowych, przy zachowaniu hierarchiczności w podejmowaniu decyzji (np. decyzja o strajku

➤ ponadregionalnym w gestii władz krajowych) stworzyć może warunki do koegzystencji nie nacechowanej konfliktami, lecz wzajemnym zrozumieniem potrzeb. Widzę jednak w obecnej strukturze branżowej wiele wad utrudniających dalsze przeobrażenia. Pierwsza z nich to zbyt duże rozdrobnienie i podział na liczne sekcje krajowe. Stało się pewnym absurdem dnia dzisiejszego, że w Związku, który najgłośniejszą domaga się wprowadzenia zasady reprezentatywności, pojawiają się instytucje o bardzo ograniczonym zasięgu i nikłej "wewnętrznej reprezentatywności". Kolejnym niekorzystnym trendem jest zanik aktywności na szczeblu regionalnym mimo stworzenia warunków statutowych i nierzadko przychylności władz regionalnych. Twierdzę, że dalsze pogłębianie się takiej sytuacji doprowadzi do stworzenia nieefektywnej struktury branżowej, której zasadnicze, decyzyjne elementy będą znajdowały się w sporym oddaleniu od struktur zakładowych. Jeżeli ma się ambicje przejścia sterów tego związku, to trzeba stworzyć strukturę dynamiczną i nastawioną na sprawną, łatwo i szybko dostępną pomoc.

Regiony Dotychczas wiele uwagi poświęcono strukturom branżowym. Nadeszła pora, aby przeanalizować sytuację struktur regionalnych. Nie zgadzam się z opiniami, które uznają za konieczną likwidację struktur terytorialnych. Byłby to anachronizm na skalę światową. Musimy pamiętać, że struktura musi odpowiadać

potrzebom członków Związku. Trudno jednak będzie udzielać pomocy prawnej, szkoleniowej, trudna też będzie organizacja np. akcji werbunkowej członków Związku, szkoleń, jeżeli te działania nie będą miały podstawy strukturalnej, zlokalizowanej możliwie jak najbliżej zakładów pracy. Przykład sprawności organizacyjnej zarządów regionalnych podczas ostatnich dwóch manifestacji dowodzi jednego: nie należy likwidować budowli, na miejscu której nic szybko nie powstanie. Trzeba także pamiętać, że istnieje możliwość tworzenia struktur Związku poza zakładem pracy. Trudno będzie także utrzymać sprawną łączność i przepływ informacji ze strukturami zakładowymi. Zabraknie instytucji, artykułującej potrzeby społeczne pracowników danego regionu, odmienne w różnych częściach kraju, a mające często ogólny charakter (ekologia, budownictwo mieszkaniowe, problemy rynku pracy, restrukturyzacja przemysłu określona specyfiką regionu). Aktualna sytuacja wielu regionów nie jest łatwa, głównie z powodów ograniczonych możliwości finansowych, nie adekwatnych do zgłaszanych potrzeb, oczekiwań i stawianych zadań. Należy zatem zastanowić się nad propozycją komasacji regionów i ograniczenia ich liczby. Oczywiście decyzje o połączeniu muszą uwzględniać procedury, określone statutem i uchwałami wyższego rzędu.

c.d.n.

* Sekcja Szkoleń *

Sekcja Szkoleń Zarządu Regionu organizuje szkolenie:

RESTRUKTURYZACJA FINANSOWA PRZEDSIĘBIORSTW I BANKÓW

Oto wybrane tematy szkolenia:

- Analiza porównawcza bankowego postępowania ugodowego i postępowania upadłościowego.

- Dług i jego ściągalność.

- Podatki a ustawa o restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw.

- Postępowanie układowe oraz zawarcie układu.

- Postępowanie upadłościowe oraz skutki jego prowadzenia.

- Finansowe aspekty restrukturyzacji przedsiębiorstw.

- Umiejętność czytania i rozumienia sprawozdań finansowych.

Program szkolenia obejmuje 66 godzin

Termin szkolenia (1 cykl)

30 wrzesień, 1 i 2 październik,

7,8,9 październik,

14,15,16 październik.

w godz. popołudniowych

Warunkiem odbycia się szkoleń jest udział co najmniej 35 osób. Zgłoszenia i wpisowe w kwocie 200.000 zł od uczestnika przyjmuje dział księgowości Zarządu Regionu do dnia 17.09.1994r.

Dodatkowych informacji udziela sekretariat Zarządu Regionu.

Przepraszamy...

Wywiad z gośćmi ze Słupska zapowiadany w poprzednim numerze "Biuletynu" ukaże się w następnym "Biuletynie" za co redakcja przeprasza czytelników.

BIULETYN INFORMACYJNY NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

26 - 600 Radom

ul. Traugutta 30

tel. 251 - 61, fax 238 - 04

Redakcja: ANNA RAJCHERT

tel. 236 - 43

Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji
Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL-CCO

egzemplarz bezpłatny